

# PIĘĆDZIESIĄTNICA



**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Dz 2,1-4; J 14,16; Dz 2,5-13; JI 3,1-5; Dz 2,22-39; Ps 110,1-3.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Tego to Jezusa wzbudził Bóg, czego my wszyscy świadkami jesteśmy; wywyższone tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie” (Dz 2,32-33).

Zielone Święta/Pięćdziesiątnica (gr. *pentekoste*) to inaczej Święto Tygodni (zob. Wj 34,22) albo Dzień Pierwocin<sup>1</sup> (zob. Lb 28,26 NBG). Nazwa Pięćdziesiątnica bierze się stąd, że święto to przypadało pięćdziesiątego dnia od ofiarowania snopa jęczmienia w pierwszy dzień po święcie Paschy. Był to dzień radości i dziękczynienia, w którym Izraelici przynosili Panu pierwociny „żniwa pszenicy” (Wj 34,22).

Święto to było trafnym symbolem pierwszego duchowego żniwa w dziejach Kościoła chrześcijańskiego, gdy Duch Święty został wylany obficie, niż kiedykolwiek wcześniej i trzy tysiące osób zostało ochrzczonych jednego dnia (zob. Dz 2,41). Po wniebowstąpieniu Jezusa i Jego uwielbieniu w niebie nastąpiło wylanie Ducha Świętego jako nadnaturalne i wyraźnie objawiające się wydarzenie, które przekształciło apostołów z ograniczonych i skrytych Galilejczyków w ludzi o silnych przekonaniach i odwadze, co w efekcie zmieniło świat.

Pięćdziesiątnica jest często nazywana *narodzinami Kościoła* — dniem, w którym wyznawcy Chrystusa (głównie Żydzi, a potem także osoby wywodzące się z pogaństwa) zostali uznani jako nowa Boża społeczność na ziemi.

<sup>1</sup> Inne nazwy to Dzień Pierwszych Zbiorów (BW) i Dzień Zbóż Pierworodnych (BB) (*przyp. red.*).

Posłuszni nakazowi Jezusa wierzący czekali w Jerozolimie na obiecanego Ducha Świętego, a czekając, modlili się gorliwie, wyrażali szczerą skruchę i razem chwalili Boga. Gdy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, „byli wszyscy razem na jednym miejscu” (Dz 2,1), przypuszczalnie w tej samej dużej sali na piętrze, o której jest mowa w 1. rozdziale *Dziejów Apostolskich*. Jednak wkrótce musieli się przenieść w bardziej publiczne miejsce (zob. Dz 2,6-13).

### **Przeczytaj Dz 2,1-3. Jakie nadnaturalne zjawiska towarzyszyły wylaniu Ducha Świętego?**

Było to niesamowite zjawisko. Nagle rozległ się z nieba szum jakby wiejącego gwałtownego wichru, który wypełnił to miejsce, a następnie coś podobnego do języków jakby z ognia pojawiło się i spoczęło na każdym z obecnych.

W *Piśmie Świętym* gwałtowny wiatr i ogień często są kojarzone z teofanią, czyli objawieniem się Boga (np. Wj 3,2; 19,18; Pwt 4,15). Ponadto wiatr i ogień mogą przedstawiać działanie Ducha Świętego (zob. J 3,8; Mt 3,11). Bez względu na to, jakie było dokładne znaczenie tych niezwykłych zjawisk w dniu Pięćdziesiątnicy, to z pewnością były one znakiem wskazującym wyraźnie na szczególny moment w dziejach zbawienia — obiecane wylanie Ducha Świętego.

Duch Święty działał od zawsze. Jego wpływ na lud Boży w czasach starotestamentowych często objawiał się w godny uwagi sposób, ale nigdy w swojej pełni. „W erze patriarchów wpływ Ducha Świętego nierzadko zaznaczał się w wyraźny sposób, ale nigdy w swej pełni. Teraz, posłuszni słowu Zbawiciela, uczniowie zanosili prośby o ten dar, a w niebie Chrystus dodawał do nich swoje wstawiennictwo. Prosił o dar Ducha, by zesłać go swojemu ludowi”<sup>1</sup>.

Jan Chrzciciel zapowiadał chrzest Duchem Świętym dokonywany przez mającego przyjść Mesjasza (zob. Łk 3,16; por. Dz 11,16), a sam Jezus także nawiązał do niego kilka razy (zob. Łk 24,49; Dz 1,8). Wylanie Ducha Świętego było efektem rozpoczęcia Jego wstawienniczej służby przed Bogiem (zob. J 14,16.26; 15,26). W dniu Pięćdziesiątnicy Jego obietnica została spełniona.

Choć chrzest Duchem Świętym w dniu Pięćdziesiątnicy był wyjątkowym wydarzeniem związanym ze zwycięstwem Jezusa na krzyżu i Jego wywyższeniem w niebie, to napełnienie Duchem Świętym jest doświadczeniem, które ma się powtarzać wielokrotnie w życiu wierzących (zob. Dz 4,8.31; 11,24; 13,9.52; Ef 5,18).

### **Jakie dowody działania Ducha Świętego dostrzegasz w swoim życiu?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 23.

W Dz 2,4 dar Ducha Świętego objawił się między innymi mówieniem językami. Ten dar był tylko jednym z wielu przejawów działania Ducha Świętego (zob. Dz 10,45-46; 19,6). Inne przejawy Jego działania to: przepowiadanie przyszłości (zob. Dz 11,28), wizje (zob. Dz 7,55), natchniona mowa (zob. Dz 2,8; 28,25), uzdrawianie (zob. Dz 3,6.12; 5,12.16) i kwalifikacje do służby Bożej (zob. Dz 6,3.5).

Dar języków w dniu Pięćdziesiątnicy nie pojawił się jako typowy czy najważniejszy dowód napełnienia Duchem Świętym. Pojawił się po to, by rozpocząć ogólnościatową misję Kościoła. Oznacza to, że wypełnienie powołania zapisanego w Dz 1,8 wymagało udzielenia daru języków. Skoro apostołowie mieli przekroczyć bariery kulturowe i dotrzeć aż na krańce ziemi z ewangelią, musieli mówić w językach tych, do których zamierzali się zwrócić z przesłaniem.

### **Przeczytaj Dz 2,5-12. Co dowodzi faktu, że w dniu Pięćdziesiątnicy apostołowie mówili będącymi w użyciu, ale obcymi dla nich językami?**

Szacuje się, że w I wieku naszej ery żyło na świecie od 8 do 10 milionów Żydów, z czego około 60% poza granicami Judei. Wielu z tych, którzy przybyli na święto do Jerozolimy, pochodziło z innych krajów i nie znało języka aramejskiego, jakim posługiwali się ówczesni Żydzi w Judei.

Niewątpliwie większość ludzi nawróconych w dniu Pięćdziesiątnicy była Żydami z różnych krajów, którzy mogli usłyszeć ewangelię w dobrze znanych sobie językach. Fakt, iż apostołowie przemawiali w ówczesnie używanych obcych językach, a nie w nikomu nieznanym ekstatycznym „językach”, wynika jasno z greckiego słowa *dialektos* (zob. Dz 2,6.8), które oznacza język narodu czy regionu (por. Dz 21,40; 22,2; 26,14). Tak więc jasne jest, że apostołowie mówili obcymi językami, których wcześniej nie znali. Cud polegał na tym, że ci prości Galilejczycy biegle i ze zrozumieniem posługiwali się językami, których jeszcze kilka godzin wcześniej nie byliby w stanie zrozumieć. Dla miejscowych Żydów, którzy słyszeli i widzieli to, ale nie znali tych obcych języków, możliwym wyjaśnieniem było to, że apostołowie się upili i wydają jakieś niezrozumiałe dźwięki. Tak więc „drwiąc, mówili:

— Młodym winem się upili!” (Dz 2,13).

**Choć przed ich oczami dokonał się jawny Boży cud, ci uprzedzeni ludzie przypisali go pijaństwu uczniów Jezusa. Jak możemy się ustrzec od podobnej duchowej ślepoty?**

Oskarżenie o pijaństwo dało Piotrowi możliwość wyjaśnienia tego, co się stało. W swojej mowie apostoł przede wszystkim wskazał na *Pismo Święte* (zob. Dz 2,16-21), przedstawiając wylanie Ducha Świętego jako wypełnienie proroctwa.

### **Por. Dz 2,17 z JI 3,1. Jak Piotr rozumiał czas wypełnienia proroctwa Joela?**

Proroctwo Joela dotyczyło przyszłej ery zbawienia (zob. JI 3,5) cechującej się kilkoma znakami w świecie przyrody i obfitym wylaniem Ducha Świętego (zob. JI 3,1-4). Wyjaśniając wydarzenie dnia Pięćdziesiątnicy w świetle tego proroctwa, Piotr chciał podkreślić historyczną wymowę tej chwili. Jednak istnieje ważna różnica w tym, jak zacytował on Joela. Zamiast wstępnego słowa „potem” (JI 3,1), które wskazywało dość ogólnie w przyszłość, Piotr użył wyrażenia „w ostateczne dni” (Dz 2,17), wskazując, że ostateczny akt w wielkim dramacie zbawienia właśnie się rozpoczął. Nie jest to oczywiście pełny opis wydarzeń czasów końca, ale dowód wycucia powagi czasu, co wyróżniało Kościół wczesnochrześcijański. Pierwsi chrześcijanie nie wiedzieli, kiedy nastąpi koniec, ale byli przekonani, że stanie się to niebawem.

### **Przeczytaj Dz 2,22-32. Co było głównym punktem ewangelii przekazanej przez Piotra?**

---

Po przedstawieniu proroczego znaczenia Pięćdziesiątnicy Piotr skierował uwagę na niedawne wydarzenia związane z życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. Podkreślił zwłaszcza Jego zmartwychwstanie jako decydujący czynnik w ewangelicznej historii. Według Piotra zmartwychwstanie było ostatecznym argumentem uwierzytelniającym Jezusa (zob. Dz 2,22,27) i żeby wypuklić znaczenie zmartwychwstania, Piotr zacytował *Pismo Święte*.

Ponieważ Jezus jest Mesjaszem, śmierć nie mogła Go zatrzymać. Według Piotra i pozostałych autorów ksiąg *Nowego Testamentu* zmartwychwstanie Jezusa stało się mocnym dowodem Jego mesjańskiego dzieła i ważkim argumentem chrześcijańskiego przesłania dotyczącego zbawienia.

**Wobec rzeczywistości śmierci nieustannie zagrażającej nam i naszym bliskim, dlaczego zmartwychwstanie Jezusa jest dla każdego z nas osobiście tak ważną prawdą?**

**„Wywyższony tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie” (Dz 2,33).**

W trzeciej części swojego przemówienia Piotr nawiązał ponownie do mówienia obcymi językami, co początkowo zwróciło uwagę ludzi. Wierzący nie byli pijani — co tak czy inaczej byłoby dziwne, zważywszy na wczesną godzinę, była bowiem „dopiero dziewiąta rano” (Dz 2,15 BPZ) — ale mówili obcymi językami, ponieważ wylany został na nich Duch Święty.

**Przeczytaj Dz 2,33-36. Jak wywyższenie Jezusa po prawicy Boga wiąże się z wylaniem Ducha Świętego?**

.....

.....

.....

Zasiadanie po prawicy Boga oznacza posiadanie władzy (zob. Ps 110,1-3). Argument Piotra oparty na *Piśmie Świętym* jest taki, że skoro Jezus został wyniesiony do takiej godności w niebie, to mógł także wylać Ducha Świętego na swoich wyznawców. To wywyższenie nie dało Jezusowi statusu, jakiego nie miały wcześniej (zob. J 1,1-3; 17,5). Oznaczało raczej najwyższe uznanie przez Ojca przywilejów Syna jako Pana i Zbawiciela (zob. Dz 2,36).

To wydarzenie prowadzi nas do jednego z najważniejszych tematów *Pisma Świętego* — wszechświatowego konfliktu między dobrem a złem. Chodzi o to, że Duch Święty nie mógłby przyjść w pełni, gdyby Jezus nie został wywyższony (zob. J 7,39), a Jezus nie zostałby wywyższony, gdyby nie zwyciężył na krzyżu (zob. J 17,4-5). Mówiąc innymi słowy, wywyższenie/uwielbienie Jezusa było warunkiem przyjścia Ducha Świętego, gdyż oznaczało Boże uznanie dokonania Jezusa na krzyżu, w tym uznanie pokonania tego, który uzurpował sobie władzę na tym świecie (zob. J 12,31).

Pojawienie się grzechu na świecie rzuciło cień na Boga. Śmierć Jezusa była konieczna nie tylko w celu odkupienia ludzi, ale także dla oczyszczenia Boga z zarzutów i zdemaskowania szatana jako kłamcy. W działalności Jezusa rozpoczęta została nowa era w dziejach zbawienia (zob. Łk 4,18-21). Gdy Jezus wypędzał demony i odpuszczał grzechy, uwalniał jeńców szatana. Ale dopiero krzyż dał Mu pełnię władzy w tym zakresie. Zatem gdy samoofiarowanie Chrystusa zostało zatwierdzone w niebie, szatan otrzymał decydujący cios, a Duch Święty został wylany, by przygotować ludzi na powtórne przyjście Chrystusa.

Słowa Piotra poruszyły do głębi jego słuchaczy. Być może niektórzy z nich byli wśród tych, którzy niedawno domagali się ukrzyżowania Jezusa (zob. Łk 23,13-25). Teraz, przekonani, że Jezus z Nazaretu jest prawdziwie Mesjaszem wybranym przez Boga, rzekli skruszeni:

— „Co mamy czynić (...)?” (Dz 2,37).

**Przeczytaj Dz 2,38. Jakie są dwa podstawowe warunki uzyskania przebaczenia?**

---

---

Skrucha oznacza radykalną zmianę kierunku życia, odwrócenie się od grzechu (zob. Dz 3,19; 26,20), a nie jedynie odczucie smutku czy wyrzutów sumienia. Wraz z wiarą prawdziwa skruca jest darem Boga, ale jak wszystkie dary może być odrzucona (zob. Dz 5,31-33; 26,19-21; Rz 2,4).

Od czasu Jana Chrzciciela skruca kojarzona jest też z chrztem (zob. Mk 1,4). To znaczy, że chrzest stał się wyrazem skruchy — obrzędem symbolizującym obmycie z grzechów i moralne odrodzenie w mocy Ducha Świętego (zob. Dz 2,38; 22,16; por. Tt 3,5-7).

**Przeczytaj Dz 2,38-39. Jaka szczególna obietnica została dana tym, którzy okazują skruchę i przyjmują chrzest?**

---

---

W dniu Pięćdziesiątnicy zaoferowane zostało ludziom nie tylko przebaczenie grzechów, ale także pełnia Ducha Świętego w celu osobistego rozwoju, służby w Kościele, a zwłaszcza prowadzenia misji. Przymierzalnie było to największe ze wszystkich błogosławieństw, jako że głównym powodem istnienia Kościoła jest głoszenie dobrej nowiny — ewangelii (zob. 1 P 2,9). Tak więc od tej pory ludzie ci mogli mieć pewność zbawienia i mocy Ducha Świętego, co uzdalniało ich do prowadzenia misji, do której powołany został Kościół.

**Dlaczego świadomość odpuszczenia naszych grzechów jest tak ważna dla każdego, kto pragnie głosić ewangelię? W końcu, jaką nadzieję mógłbyś wskazywać innym w Jezusie, skoro nie dostrzegąbyś żadnej nadziei dla siebie?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

Wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy świadczyło o ważnym wydarzeniu w niebie i o tym, że Bóg Ojciec przyjął ofiarę Chrystusa za grzechy świata. Wylanie Ducha Świętego wskazywało także na to, że dzieło Chrystusa w niebie dla nas, oparte na Jego ofierze złożonej na ziemi, zostało właśnie rozpoczęte. Te zdumiewające wydarzenia są także przejawem wspaniałej prawdy, że niebo i ziemia są połączone w sposób, jakiego obecnie nie możemy w pełni pojąć.

„Wstąpienie Chrystusa do nieba było znakiem, że Jego naśladowcy mieli otrzymać obiecane błogosławieństwo. (...). Gdy Chrystus przeszedł przez niebiańskie bramy, zasiadł na tronie otoczony uwielbieniem aniołów. Gdy tylko ceremonia dobiegła końca, Duch Święty zstąpił na uczniów w obfitych strumieniach, a Chrystus został uwielbiony tą chwałą, którą dzielił z Ojcem od wieczności. Wylanie Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy było sygnałem niebios, że intronizacja Odkupiciela została dokonana. Według Jego obietnicy, posłał On Ducha Świętego z nieba do swoich naśladowców na znak, że jako Kapłan i Król otrzymał wszelką moc w niebie i na ziemi, będąc nad swoim ludem Namaszczonym Władcą”<sup>1</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W jakim stopniu współczesny Kościół może oczekiwać doświadczenia tego, czego pierwsi chrześcijanie doświadczyli w dniu Pięćdziesiątnicy? Jakie elementy tamtego doświadczenia są powtarzalne, a jakie nie?

2. Zastanów się nad tym, że Piotr uczynił zmartwychwstanie Jezusa jednym z najważniejszych punktów swojego przesłania w dniu Pięćdziesiątnicy. Tym, co czyniło zmartwychwstanie jeszcze bardziej zdumiewającym, był fakt, że bez względu na rodzaj mesjanistycznych oczekiwań Żydów w tamtych czasach chyba nikt z nich nie spodziewał się, że Mesjasz umrze i powstanie z martwych; nawet ci, którzy najgorliwiej oczekiwali na mającego przyjść Wyzwolicia. Czego uczy nas to o znaczeniu posiadania rzetelnej biblijnej wiedzy w przeciwieństwie do obiegowych i popularnych poglądów?

3. W Dz 2,38 jest mowa o potrzebie przyjęcia chrztu. Czy to znaczy, że ci, którzy uwierzyli w Jezusa, ale nie zdążyli przyjąć chrztu, będą potępieni? Uzasadnij swoją odpowiedź.

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 23-24.